

# K.M.S, Życie z bólem

Kur\*\*\* nie mam siły się podnosić z łóżka znowu zabija ból  
Wszystkie choroby chcą bym prosił w górę niebo o cud  
Nie, nie zostało mi parę tygodni życia  
Zostało mi życie z bólem  
Przez które moja psychika spada w dół  
A w lekarstwa dawno kurw\*\* już przestałem wierzyć

Jedne lekarz, drugi lekarz – każdy pieprzy to samo  
A to nie oni rano muszą znaleźć siłę  
By ludzi nie niszczyć prawdą  
I uśmiechać się jak zwykle  
Możesz wmawiać się że się mylę  
Że dorastam i to minie  
Oddałbym ci choć na chwilę to  
I zobaczył czy żyjesz dalej